

Nr. 266

BODNIAMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą

KALENDARZYK

18	N. Józefa W. Jr.
19	P. Januariusza
20	w Eustachego
21	S. Marusza B. W.
22	C. Tomasza B. W.
23	P. + Tekli P. M.
24	S. NMP. od w. n.

Cena transumery: w Łodzi
Kwartalnie Mk. 630.
Miesięcznie „ 210.
za roznośnienie
30 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 720.
Miesięcznie „ 240.
poza Łodz. egz. 10 50
w Ameryce
dolar miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy
Czeszczości 60,594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 28 września 1921 roku.

Z Warszawy
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.
na ogłoszenia do wyprzedzenia 50%.

**116 samochodów w Poznaniu,
101 samochodów w Krakowie,
45 samochodów w Warszawie,**

sprzedane będą w drodze przetargu w oddziale Likwidacji Demobilu Wojskowego
Warszawa, Królewska 23
Szczegóły patrz

„DEMOBIL“ zeszyt 4-ty

Termin składania ofert dnia 6 października 1921 r. 3208P

**Platformy wozy i ich części,
podkowy, odpadki skórzane
chomnota, terlice,**

znajdujące się w Tarnowie (Małopolska) będą sprzedane w drodze przetargu w Oddziale
Likwidacji Demobilu Wojskowego, Warszawa, Królewska 23
— Szczegóły patrz —

„DEMOBIL“ zeszyt 4-ty

Termin składania ofert 6-go października 1921 roku.

Na Górnym Śląsku.

Rozruchy komunistyczne

BYTOM (PAT). Wczoraj wieczorem odbyła się u gen. Le Ronda w obecności licznych francuskich generałów konferencja, na której rozważano sprawę podjęcia środków ostrożności przeciwko „niepokojącemu stanowisku niemieckich robotników górnośląskich. Omawiano także sprawę żądanych przez robotników dodatków powstaniowych, stwierdzono przytem, iż obecną sytuację na G. Śląsku wytworzył rząd berliński, ponieważ on udzielił urzędnikom państwowym tego dodatku, do którego obecnie roszczą sobie prawo także robotnicy. Postanowiono nie dopuścić już do żadnych demonstracji ulicznych.

Nadto komisja międzysojusznicza stale wzmacnia organa bezpieczeństwa i formuje nowe oddziały policji plebiscytowej.

BYTOM (PAT). Komuniści niemieccy usiłowali wczoraj wywołać rozruchy w Oboju. Komisja międzysojusznicza nie udzieliła pozwolenia na demonstracje uliczne.

Miejsce zbiórki robotników wojska koalicyjne obsadziły silnym kordonem żołnierzy. Obchód uformował się pomimo to w innym miejscu. Przyszło do pewnych mniejszych rozruchów. Naogół zdążano jednak rozprężyć demon-

strantów.

Bezpodstawne twierdzenie.

Bytom 27 (EE) Niemcy tutejsi wystali do Berlina deklarację o rzekomem oświadczeniu się ludności polskiej w pow. rybnickim i pszczyńskim za przyłączeniem do Niemiec.

Jak dalece oszukańcem jest to twierdzenie dowodzi fakt, że w wymienionych powiatach do rad zarogowych fabrycznych wybrano na 212 Polaków tylko 7 Niemców.

Dzieje się im krzywda.

BERLIN 27 (EE) Prasa niemiecka donosi, że ofiara amerykańska w kwocie 50 milj. marek niem. na rzecz poszkodowanych przez ostatnie powstanie górnośląskie została przekazana gen. Le Rondowi celem podziału.

„Localaureiger“ zamieszcza złośliwą uwagę, jakoby generał Le Rond zbyt jednostronnie dokonywał podziału nie szanując woli ofiarodawców.

(Widocznie tylko Niemcy uważają się za poszkodowanych i dzieje się im krzywda P.

Z Sejmu.

WARSZAWA. 27. (PAT) Posiedzenie Sejmu 247.

Sejm rozpoczyna Marszałek Trampczyński.

„W dniu przedwczorajszym we Lwowie zbrodnicze ręce targnęły się na życie najwyższych przedstawicieli naszych władz państwowych. Pan Naczelnik Państwa uniknął szczęśliwie wypadku, zaś towarzysząc mu p. Wojewoda lwowski odniósł lekkie rany.

Nie wątpię, że działałem w myśl całego Sejmu, gdy natychmiast po wypadku złożyłem w imieniu Sejmu Naczelnikowi Państwa serdeczne życzenia, a p. Wojewodzie lwowskiemu wyraził gorące współczucie“.

Odczytano spis interpelacji, poczem Marszałek oznajmił o zmianach, jakie zaszły w składzie rządu P. Marszałek między innymi doniósł, że otrzymał wiadomość o nominacji p. Michalskiego na min. skarbu.

Bez rozpraw odesłano do komisji w pierwszym czytaniu 16 ustaw, poczem zabrał głos prezydent min. Ponikowski i wygłosił expose nowego rządu. (Expose premiera porządku w jutrzejszym numerze)

Armia komunistów

Hanower 27 (Pat) Tygodnik „Sturm“ jest w posiadaniu dokładnych wiadomości, według których komuniści niemieccy utworzyli w kilku powiatach hanowerskich i meklenburskich czeloną armię wynoszącą 65.000 ludzi.

Również w Hanowerze, Brunszwiku i północnej Bawarii komuniści tworzą armię czeloną.

PAPIEŻ I LITWA

WILNO. 27. (PAT) „Wilniaus Garzas“ zamieszcza list papieża do biskupa zmużkiewo w Kownie, z racji jubileuszu diecezji kowieńskiej. Katedra kowieńska otrzymała prawa rzymskiej Bazyliki. Papież przypomina oświatową działalność biskupa Wolentowskiego, oraz uważa Kowno za tymczasową stolicę szczęśliwie odradzającej się Litwy.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

(kt.) Jak donoszą z Piotrogrądu, wpływ głodujących dzieci przybiera charakter masowy i nieorganizowany.

(kt.) Ataman Siemionow uciekł do Japonii. We Władywostoku panuje panika.

(kt.) W związku z ratyfikacją traktatu pokojowego Niemcami i Austrią senator Lodge w Waszyngtonie zażądał wycofania wojsk amerykańskich z okupacyjnych okolic nadreńskich.



Szczegóły zamachu na Naczelnika Państwa.

(Od własnego korespondent.)

Naczelnik kraju przybył do Lwowa, aby tu dokonać odsłonięcia Łargów Wschodnich. Pociąg nieco się opóźnił, więc Naczelnik Państwa wprost przyjechał na Targi i o 12-ej przesiadł tradycyjnie wstępując.

Po zwiedzeniu niektórych ważniejszych pawilonów udał się on do Domu narodowego gdzie zresztem banków przygotowało w salach śniadanie, ochrzczone z obca „Lunchem”. Były to zakąski zimne i tylko barszcz miał nadawać ton śniadaniowy.

Przy stole, wśród natłoczonej publicznością sali, zasiadli Naczelnik Państwa, marszałek Trampevński, arcyb. Bilczewski i inni nie więcej nad 10 osób. Reszta gości przy stolach spożywała zakąski stojąc. Tłok był bardzo duży. Ludzi jak w kościele.

Tu po wpisaniu się w książkę pamiątkową Pilsudski spędził parę godzin, aby następnie udać się do ratusza gdzie była przygotowana nowa uroczystość osadzenia na wieży i odsłonięcia orła polskiego.

O godzinie 5-ej plac przed ratuszem zapelniał się po brzegi. Wojsko zagrodziło pewien odcinek, aby dostęp dla gości zaproszonych nie ulegał przepełnieniu.

O 5 i pół zajęł samochód wiozący Naczelnika Państwa, który przeszedł przed frontem złożonym z załogi lwowskiej.

Przy wejściu do Ratusza powitał mową dostojnego gościa prezydent miasta p. Neuman, a następnie starszy cechu ślusarzy, który wykonał bezinteresownie orla. Starszy cechu streścił historię cechu. W trakcie tych mów opona z orla, osadzonego na wieży 60 metrów wysokości opadła. Muzyka, umieszczona na balkonach wieży odegrała Mazurka Dabrowskiego. To samo powtórzyli na dole zebrane orkiestry wojskowe, kolejarzy, skautów i wiele innych.

Po odsłonięciu orla zaproszeni goście udali się do Ratusza i tu Naczelnik Państwa, owacyjnie witany zasiadł do stołu.

Na godzinie 8 i pół wyznaczono w programie uroczyste przedstawienie w Teatrze lwowskim. Publiczność zebrała się punktualnie i zapelniała po brzegi widownie. Łoża jednakże p. Naczelnika Państwa była pusta. Dyrektor teatru czekał w westybulu na powitanie Naczelnika.

W ratuszu obiad się skończył, o czym

zatelefonowano do teatru. Chwila się zbliżała...

Przed ratuszem zebrały się też tłumy, chcące ujrzeć Naczelnika Państwa.

Pojazdy zaczęły opuszczać ratusz, a między innymi i automobil z Naczelnikiem Państwa.

Przy bramie, dla uniknięcia tłoku stał szereg, złożony z wojska. Po za plecami tego wojska zajęła miejsce publiczność.

Naczelnik Państwa siadł do automobilu wraz z wojewodą lwowskim, p. Grabowskim.

Pan wojewoda lwowski z urodzenia, wzrostu średniego, szczupły, w wieku średnim, o twarzy bladej, bujnej już szpakowatej czuprynie, zaczesanej do góry na jeża, robi bardzo sympatyczne wrażenie. Ledwie samochód wyjechał z bramy, gdy rozległy się jeden po drugim czterdzieści strzały.

Szybko zabręczwały, część kul, jak mówią padła z tyłu.

Zrobił się szmer wśród zebranych. Nowsy strzał, a potem krzyk.

Publiczność chwyciła przestępca i zaczęła go bić strasznie i byłaby uśmierciła na miejscu, gdyby nie władze policyjne, którym z wielkim wysiłkiem udało się napastnika wyrwać z rak rozjuszonych tłumów.

Przestępca broczył krwią z piersi, twarz miał posiniaczoną i pobita do krwi. Z rany piersiowej lał się strumień krwi, bo przestępca ostatni strzał skierował do siebie.

Tymczasem w samochodzie wojewoda osiadł. Okazało się, że kula przeszła mu ramię, a druga trafiła w rękę.

Szofer, słysząc pukanie, sądził że pekiła mu guma i zatrzymał samochód, który potem dopiero ruszył dalej.

Odwieziono wojewodę do domu z raną niebezpieczną. Naczelnik Państwa udał się do teatru. Rautu zapowiedzianego w województwie na godz. 10 nieodwołano.

W teatrze czekali na Naczelnika Państwa. O godzinie 9-15 przybył on ze swoją świtą. Powitał go mówca dyrektor teatru p. Czarnecki. Naczelnik po marmurowych schodach szybko wszedł na górę, za nim podążała jego świta.

W teatrze publiczność nie wiedziała jeszcze nic o zamachu. Przyjechał Pilsudskiego owacyjnie — oklaskami. Dopiero po upływie

aktu I „Halki”, nawiasem mówiąc pięknie wystawionego, dowiedzieli się zebrani o wszystkim.

To też kiedy Naczelnik Państwa wszedł z początkiem II aktu do loży, publiczność zgotowała mu olbrzymią owację. Przeszło pięć minut trwały oklaski i wołania „niech żyje!” Toż samo powtórzono, kiedy po drugim akcie udawał się na raut do województwa, gdzie też przyjęto go owacyjnie.

Pilsudski w Województwie był spokojny, nie było na jego twarzy znaku żadnego zdenerwowania, opowiedział, jak kule świsnęły koło jego głowy.

Ale to nie była w życiu jego najniebezpieczniejsza chwila.

Śmiejąc się i dowcipkując pil czarną kawę i o 1-ej dopiero opuścił zebranie.

Tymczasem policja zajęła się zbrodniarzem. Był nim młody chłopak, rusin Stefan Fedak, syn adwokata lwowskiego dra Stefana Fedaka, rusina, jak mówią, chłopak nie był rozwinięty, manjak szalenciec.

Podawał się on z początku to za Mordkę Kruka, to za Barwickiego, aż wreszcie ustalono jego nazwisko.

Sa dane, a przynajmniej tak utrzymują, że miał współników. Widzieli bowiem, iż strzelał z ramienia jakiegoś osobnika.

Przypuszczać by należało, że zamach był zrobiony za obce pieniądze, a podbudzany bardziej jeszcze debatami w Lidze Narodów.

Ma on rane w piersiach. Mówią, że ta rana powstała wskutek szamotania się z tłumem, który chciał go złinczować.

Sledztwo zapewne ustali prawdę, bo zbrodniarz, psychopata, jakich wiele mamy w różnych krajach, nie jest zbyt ciężko ranny i będzie niezawodnie wyleczony.

Bezmyślne wysuwanie już raz przesądzonych kwestji w Lidze Narodów wytwarza coraz to gorszą atmosferę, jak we Wschodniej Małopolsce, tak i w Wileńszczyźnie.

Niechże ci politycy zagraniczni przekończą się naocznie, ile komplikacji wywołuje ich nieświadomość warunków miejscowych i ich nieszczerze uchwały oraz zakulisowe intrygi.

Teatr miejski.

Kierownik szkoły.

Komedja w 3 aktach Ottona Ernsta.

— Nie bez myśli sztuki znalazła się w programie. Kiedy indziej niewykraczająca poza ramy przeciętności scenicznej, tu zesłała się akuratnie z „Dniem szkoły powszechnej” w Łodzi, dając wiele cennych uwag i wskazówek, jak to w tej szkole być powinno i jak być nie powinno. A więc postępowe zaprawianie dzieci do myślenia, rozbudzanie w nich inicjatywy z pedagogicznym „pozwoleniem” działkom przystąpić do „mnie”, nie zaś robienie z nich maszyn na komendę równo i miarowo zamykających pulpity lub t. p. i odstraszenie ich od zrozumienia rzeczy przez jasne barwy wychowawcy, utrzymującego się gdzieś na niebiańskich regionach, na trzy kroki wychowującego dziecięca. —

Otóż wszystko to nam bardzo idealnie deklamował p. Fleming (Kwiatkowski), młody i zapalony nauczyciel, co poza dziećmi nic więcej nie widział, nawet samego pana dyrektora (Przebóg!) Toż nie dziwnego, że pan dyrektor (Leszczyca, zresztą bardzo paskudna (i trochę szarząca) kreacja) niezbyt sympatyzował z rywalami w nauczaniu. Boć co to pan dyrektor nie wymyślał: lewe o o należy zamknąć przy czytaniu i paktem należy dłużej w nosie poza godzinami urzędowymi i t. p. tak, że już sobie tych wszystkich rozporządzeń sam nie przyznaję, nie mając cierpliwości słuchać, a gdy

bym tak był Prellem, byłbym go zaraz w pierwszym akcie spensjonował. — Dzielnie mu akompaniował kolega Dierks (p. Wiśniewski) intrygant karjerowicz, a — jako figura sceniczna — bardzo odcieszne stworzenie z tem swoim łażeniem o scenie i przymocowywaniem cwikierów na niewprawnym nosie. Jedna z najlepiej udanych postaci. —

Naturalnie reszta nauczycieli: jaki pan, taki kram z wyjątkiem trojga młodych zapaleńców i jednego „postępowca” wśród starszych. — Są to te właśnie maszyny onjis ze szkoły, rozumiejący swój zawód, jak rzemiosło, wychowanie dzieci, jak ćwiczenie rekrutów przez kaprała, no — i skutki widoczne. —

Fleming zbiera dobre owoce siewu, chłopczyka go lubią, uczą się i coś umiują. Budzi się zazdrość u starszych kolegów, zaczynają się intrygi, „nosy” i t. d., aż nareszcie pan dyrektor dowiaduje się, że jest szwecem. Krzyk, gwałt, raport do regencji, cichy jubel wśród ciała pedagogicznego i biedny Fleming stoi u progu wyrzucenia. Biedaczysko ukończył swą pracę, oddał się jej duszą i ciałem, ukończył jak kobietę (co naturalnie nie mijają bez wrażenia u p. Kolmównej) no i cóż teraz?.. Martwi się, wzdycha. Nic już nie pomoże.

Jak zawsze w takich wypadkach znajduje się duch o iekuńczy i poure m si Fleminga rozpłaszcza, niby o przypadku z zeszyt mi do poprawiania przybyła koleżanka, Eliza Kolmówna (Gerda Leszczykowa) no i — kończy się, jak było do przewidzenia: gorącym pocałunkiem. Zazdrość mi było, co prawda, bo „koleżanka Eliza bardzo rozkoszny dzieciak, aje kolega

Orlik szturchnął mnie w bok, twierdząc, że się to Flemingowi — należy. Jak się należy, to trudno! — Ze jednak niema nie bez, „ale”, a całą, jących się bez schwywania na gorącym uczynku, więc jakby nigdy nic włożył sobie „kochany”. Dierks z dyrektorem i krzając niemiłosiernie, rozprasza ją gołabki. Nowa awantura, nos od dyrektora, natomiast z drugiej strony obietnica łamania kości i rzecz szybko dobiega do celu. —

Wpada, jak bomba, p. radca regencyjny dr. Prell (p. Kulakowski) właściwie, aby napełnić Fleminga i — co się dzieje: sprawiedliwości staje się zadość, idealista Fleming zostaje dyrektorem, Dierks, i Flachsman wraz z zasadami miarowego ruszania uszami, trzymania usza przy pisaniu i t. p. wydostają się na świeże powietrze, a p. Eliza dostaje naprawę rumieńców w z radości. —

Neodzwony „quasi” woźny (p. Gurynowicz) „z przyjemnością aprobuję takie załatwienie” i — kurtyna spada. — Z uczuciem ulgi powracam do domu, jeszcze po drodze uśmiechając się na myśl o pociesznych i świetnych typach inspektora Brejska (p. Fertner), nauczyciela Dierksa (p. Wiśniewski) i „quasi” woźnego (p. Gurynowicz) jakoteż „z przyjemnością” (bo daj tego Gurynowicza) wspominając grę p. Kulakowskiego, Leszczyca Kwiatkowskiego, Leszczykowej, Radowiczowej i innych. — Nie miałem jednak możliwości podziękować im osobście, bo naprawę spieszyłem się na kolację podczas gdy szanowni gracze, wcale nie żałując, dobrze sobie podjedli w międzyczasie u scen. e. —

DZIEŁO SICZYŃSKIEGO.

Wiadomo, że Siczynski, rusin zamordował namiestnika Potockiego. Żona zabitego prosiła o ulaskawienie Siczynskiego, do czego się cesarz austriacki chętnie przychylił.

Siczynski uciekł z więzienia i wyjechał do Ameryki.

Fedak jest siostrzeńcem Siczynskiego i liczył na dobroduszość polaków niezawodnie.

Strzał w pierś skierowany, padł wskutek szamotania się z publicznością, która szarpała i biła, aż do utraty przytomności zbrodniarza.

Nie wolno więc Jarowyaż przewinień tym, którzy nie umieją tego gestu uszanować i ocenić.

Stan zdrowia wojewody lwowskiego

Wojewoda lwowski dnia 23 września przemawiał imieniem rządu na zjeździe zrzeszeń dziennikarskich, odczytał on bardzo szczerzy referat, prosząc prasę, aby wpływała na rozbieżność pojęć i nieustanne strajki. Dnia 24 brał udział w śniadaniu wydanym przez Bank przemysłowy. Zajął wtedy przy stole biesiadnym w Hotelu Krakowskim pierwsze miejsce. Na twarzy znać było przemęczenie z powodu szeregu uroczyściwości lwowskich.

W niedzielę rano widzieliśmy go w samochodzie, dążącym na dworzec, a potem przy odsonięciu orła na ratuszu lwowskim. Wieczorem mieliśmy odwiedzić go na raucie, ale już na sali go nie było, bo doktor Halban zabronił opuszczać mu łóżka.

Wojewoda ma jecną ranę w ramieniu, drugą w dłoni bliżej palcy, trzecią na twarzy. Ta ostatnia rana pochodziła od odłamków szkła rozpryskującego. W policzku też znaleziono kawałek metalu, pochodzącego z samochodu.

Kule usunięto już z ręki. Zdrowiu wojewody nie grozi niebezpieczeństwo.

Stefan Fedak.

Zbrodniarz jest synem dra. Stefana Fedaka, adwokata lwowskiego rusina dosyć zaciętego dyrektora ukraińskiego banku ziemianckiego, którego wroga działalność wobec Państwa jest dobrze znana we Lwowie.

Młody Fedak liczy lat 20, uczył się bardzo nie chciał i po ukończeniu 4-eh klas wstąpił do szkoły wojskowej. Petlura obiecywał go wysłać dalej na kształcenie do Berlina, ale o obietnice te spełzły na niczem.

Matka Fedaka miała przed policją zeznać, że syn ich jest niepoń, nieposłuszny i nie chce nic nic robić. Od kiku lat niczem się nie zajmuje i czuło uczucie sprrowadza kłopotu.

Wyznała się powoli, że należał on do tej organizacji młodzieży Kum (Komitet ukraińskiej młodzieży) która postanowiła działać terorem.

Takich ludzi nie brak w żadnym społeczeństwie. Jak idjoci, jak ułomni, tak sami zbrodniarze rodzą się w pewnym procencie.

Równocześnie w tym napadzie podobny odbył się w Budapeszcie na ministra skarbu i to w parlamencie.

Jest to tylko dowód, że zbrodniarze rodzą się wszędzie i wszędzie chrobitwie spełniane czy my sięją.

Czy można jednak nad nimi się litować czy można im winy odpuszczać?

Nie, a to dla tego, że zbrodnia niekarana osmiela, i rodzi nową zbrodnię. Fedak, jest urodzonym zbrodniarzem i działał z premedytacją. Był on na dworcu, szukając sposobności zamordowania Naczelnika był również na wystawie, ale wybił wieczor licząc że uła się przedzej ukryć. Paszport do Berlina znaleziono przy nim. Jak wieści noszą Fedak miał współpracowników pięciu z których niejakiego Barwińskiego już aresztowano. Procz tego osadzono w więzieniu i dwóch innych towarzyszy.

Fedak ma być sądzonym przez sądy dożywotnie.

Ślady spisku mają sięgać do Krakowa

W Rosji sowieckiej.

Banknoty sowieckie.

MOSKWA (PAT) Zostały tu puszczane w obieg banknoty 1, 5 i 10 miljonowa.

Trocki chce aby mu Polacy kurtę s.r.o.li.

RYGA 27 (PAT) Na zjeździe młodzieży komunistycznej w Moskwie wygłosił Trocki mowę o położeniu zewnętrznym Rosji sowieckiej

Mówca uważa stosunki z Polską za najbardziej zakłócone i przedstawia ostatnią notę petyką za świadomy pretekst do zbrojnego wystąpienia przeciwko Rosji.

Cała mowa Trockiego miała charakter wybitnie agitacyjny na wypadek wojny z Polską.

Trocki postępuje tak, jak podczas pokoju brzeskiego, gdzie nie chciał nic dotrzymać, zgodził się oddać dużo więcej dopiero wtedy, gdy Niemcy posunęli się na sto kilometrów dalej. (Przyp. Red.)

Sprawa wileńska.

Konsekwencje uchwały.

WILNO. W Landwarowie w niedzielę przedkościołem odbył się z inicjatywy straży kresowej wiec przy udziale przeszło 20000 osób. Rezolucja, przyjęta jednomyślnie, żąda jaknajszybszego zwołania Sejmu orzekającego, protestacje przeciwko uchwałom Ligi, stwierdzając chęć należania do Polski i wzywa gen. Zeligowskiego, aby nie godził się na uchwały Ligi i aby dalej bronił Wileńszczyzny od niewoli. Zabrania ślubują umrzeć raczej z bronią w ręku niż pojąć jeszcze raz w niewole.

Rezolucja, opatrzona setkami podpisów, będzie doręczona gen. Zeligowskiemu.

Generał Zeligowski, a plebisycyt

Genewa (Pat) Prof. Askenazy złożył przed zgromadzeniem Ligi Narodów oświadczenie, że gen. Zeligowski niewątpliwie wycofa się ze swym wojskiem, gdyby zwrócono się do ludności spr

nego terytorjum z zapytaniem o jej zdanie.

Zgromadzenie przyjęło do wiadomości powyższą deklarację delegata polskiego, jednakże nie jest to nic innego, jak tylko prosty fakt którego stwierdzenie sprawiło nam prawdziwą przyjemność. (ale nie powoduje konsekwencji) (Przyp. red.) — oświadczył w swej mowie o em p. Bourgeois.

Dla świętego spokoju — Europy

GENEWA Oświadczenie korespondenta. Na sobotnim posiedzeniu Ligi Narodów przedstawiciel Portugalii D. Anraio, w związku z sprawą Wileńszczyzny zwrócił się z apelem do Polski, aby Europie oddała usługę jeszcze porażdziej (pierwsza zabawa — obrona przed zalewną bo szewickim) (Przyp. red.) zdecydowała się na poświęcenie zgodnie z uprawnionymi interesami — usprawiedliwionymi aspiracjami.

Bezrobocie w Ameryce.

Departament pracy w Waszyngtonie dokonał obrachunku bezrobocia. Obrachunek ten wypadł bardzo groźnie.

W czasie od stycznia do lipca roku bieżącego wydano 3,900,000 pracowników. 3,900,000 ludzi usunięto z powodu braku pracy!

Ogólna liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi według departamentu pracy, 5,700,900 ludzi!

Klasyfikacja ogólna bezrobotnych stwierdza, że: w przemyśle fabrycznym bezrobotnych jest 3,900,000, w górnictwie — 250,000, w przewozowych instytucjach — 800,000, w biurach i kancelariach — 406,000, służby domowej — 305,000.

W New Jorku zwrócił się do majora młazta Hylana, komisarz publicznej pobroczynności Bird T. Coler z prośbą o pomoc dla bezrobotnych. Przedstawił on raport zarządzającego publicznym schroniskiem pn. 432 E. 25-ia, który jest jaskrawym obrazem nędzy panującej w tym bogatym kraju.

W jednym tylko tygodniu szukało tam noclegu 1,224 osób. Liczba codziennie wzrasta, a w słone dni, gdy ludzie nie mogą spać w parkach wprost podwija się. Codziennie setki osób zgłaszają się o pracę, której trudno dla nich znaleźć. Z tysiący zgłaszających się tylko dla 28 można było znaleźć pracę w przeciągu tygodnia.

Pewien starzec umyślnie wybił szybę, by dostać się do więzienia i choć więzienią strawa napętnić żołądek. Znow matka zabiła swe dziecko, by uchronić je od śmierci głodowej.

Wśród serdecznych przyjaciół

W pociągu pośpiesznym Kolonia - Berlin w specjalnie zarezerwowanych przedziałach jechal 4 oficerowie angielscy. Na jednej ze stacji oficerowie zostali wezwani do poźniejszenia się przedziałami z innymi pasażerami. Kiedy prz

ciwko temu zaprotestowali, usunięto ich z pociągu. Incydent ma być przedmiotem interwencji dyplomatycznej, angielskiej u władz w Berlinie (EE) (7)

Migawki republikańskie.

Czy kupi pani jaja? — pyta właściciel w Krakowie.

— Kupię. Pokażcie, — odpowiada kupcowi.

Wieżniak schyla się i szuka w koszyku.

— Wojciechu! Wy nam winni jeszcze przed wojną 7 kor. za 14 m. płótna — powiada kupiec.

— No to dobrze. Siedem koron, to jest 4 marki 90 fenigów, jako kosztuje 12 marek macie tu jedno jako dopłaćcie mi panie kupiec 7 mk. 10 fenigów i bezie kwita.

Kupiec dopłacił, wziął jedno jajko i właściciel jednym jajkiem z dopłatą wyrównał dług za 14 metrów płótna.

Obecnie zwracają nam 35,000 koni zrabowanych w Polsce. Jednocześnie daje się zauważyć wzmożone przemysłnictwo koni do Niemiec. Niemcy zatem zwracają nam konie świeżo nabite w Polsce. („Rzeczpospolita“ (4)

KOKS

w każdej ilości poleca ze składu
DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
Mittelstaedt i Kulagowski
Łódź, Przejazd 42/44.

Dnia 24 września 1931 r., po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł w Poznaniu, przetrwały lat 46

ś. † p.

WOJCIECH RYDZA

właściciel restauracji i kawiarni w Łodzi.

Nabożeństwo za spój duszy odbędzie się dziś dn. 23 b. m. o godzinie 8 i pół rano w kościele św. Krzyża, poszem nastąpi eksportacja zwłok wprost z ramy dworca Łódź - Kaliska na stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskami

3225B

Żona z dziećmi i rodzina.

Dnia 26 b. m. zmarł

ś. † p.

LEON KOZMIŃSKI

Inżynier

długoletni kierownik techniczny zakładów fabrycznych, naszej firmy:

W Zmarłym, który obowiązkowością swoją, pilnością świecił innym pracownikom, tracimy oddanego współtowarzysza pracy (3226r)

Cześć jego pamięci!

R. BIEDERMAN,

ś. † p.

Leon Koźmiński

Inżynier

opatrzony Sw. Sakramentami zasnął w Bogu dn. 26 bm. po długich i ciężkich cierpieniach.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Sw. Krzyża w czwartek, dnia 29, o godz. 9 i pół rano; eksportacja zwłok o godz. 3 pp. z tegoż kościoła na stary cmentarz katolicki.

O czym krewnych, przyjaciół i życzliwych zawiadamia stroskana

P 3240

Rodzina,

ś. † p.

Olga z Pacerów Szulcowa

zasnęła w Bogu dnia 26 września r. b. po krótkich cierpieniach, przetrwały lat 26.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w środę dnia 28 b. m. o godzinie 2 i pół po poł. z domu przy ul. Wólczańskiej № 222 na stary cmentarz ewangelicki

(8216K1)

Rodzina.

S. p. Leon Koźmiński,

Dnia 26 b. m., rozstał się z tym światem jeden z najuczciwszych ludzi, kierownik techniczny Tow. Akcyjnego Biedermana gdzie pracował z górą lat 27, ś. p. Leon Kuźmiński.

Urodził się on w Pokrzywnicy, ziemi łęczyckiej, 1859 r. szkoły kończył w Warszawie. Osiadłszy w naszym mieście należał do nielicz-

nej tej grupy działaczy, którzy wolny czas od zajęć poświęcali sprawom publicznym. Jemu Łódź zawdzięcza zorganizowanie sekcji technicznej, która też później przekształciła się w Towarzystwo Techników. Długi czas był też czynnym opiekunem szkoły rzemieślniczej w Łodzi, która zawdzięcza mu swoje istnienie w najcięższych chwilach przejściowych.

Nie było komitetu, nie było sprawy uczciwej, do którejby nieboszczyk nie należał.

To też społeczeństwo łódzkie niezawod-

nie odcznie tą stratę i odda to co się należy ceniom ś. p. Leona Koźmińskiego. Pokój mu wieczny!

KRONIKA

— Białe tysiącmarkówki.

Wobec znacznej ilości fałszywych banknotów 1000-markowych koloru białego, dyrekcja Polskiej krajowej kasy pożyczkowej—poza energiczna akcją, mającą na celu ściganie fałszerzy, zarządziła wycofanie z obiegu białych 1000-markówek. Wycofywanie to trwa już od półtora miesiąca. Banknoty te, o ile raz wpłyną do kas skarbowych, już z nich nie wychodzą.

— Zamknięcie piekarni.

W poniedziałek z polecenia Komisarza Rządu specjalna komisja opieczętowała piekarnię Jarnickiego przy ul. Pomorskiej 14, oraz Kleimana przy ul. Pańskiej 36, które, poni-

zobowiązania się właścicieli wobec poprzedniej komisji, dotychczas nie zostały doprowadzone do należytego stanu sanitarnego.

— Spis ludności.

Dziś, we środę 28 b. m. odbędą się w lokalu biura spisu ludności przy ul. Piotrkow 17, następujące zebrania: o godz. 4 kom. spisowych, numery 263 i 285 do 293 zielonych do komisariatu IV, o godz. 5, kom. sarijat V, numery 294 do 355, a o 6.30 numery 356 do 417.

Jutro o godz. 5 zebranie komisarzy spisowych przydzielonych do komisariatu IV, numery okręgów spisowych 231 do 234 i 256 do 262.

— Wymiana biletów bankowych wyszłych z obrotu

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa przypomina, że banknoty jej emisji (szare) 20-to markowe z datą Warszawa, 17 maja 1919 r. z wizerunkiem Kościuszki, 5-cio markowe z datą Warszawa, 17 maja 1919 r. z wizerunkiem Głowackiego, oraz 1-markowe z datą Warszawa, 17 maja 1919 r. z wizerunkiem Orła Polskiego przyjmowane będą do zapłaty we wszystkich Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, w Urzędach i Kasach Skarbowych, Kotejowych i Poczтовых, jako też w kasach wszystkich instytucji państwowych, tylko do 30 września r. b.

Od 1 października ustaje obowiązek przyjmowania tych biletów przy zakupie i będą one mogły być wymieniane w Oddziałach P. K. K. P. na bilety II emisji tylko do dnia 31 grudnia r. b.

Koszty ewent. przesyłek pocztowych biletów do wymiany ponosi klient.

Z końcem roku bieżącego ustaje zupełnie obowiązek wymiany tych biletów.

— Gazownia miejska.

Gazownia od paru dni zmniejsza ciśnienie o godz. 6-ej wieczorem, tak że motory w tej porze nie mogą być czynne.

Zarząd gazowni zaznacza, że sytuacja ta powodowana została dostawą złego węgla i polować może jeszcze dni parę.

— Restauracja dworca.

Restauracja dworca Fabryczno łódzkie go postępuje, szkoda tylko że roboty idą tak wolno.

— (—) Pasak skóra.

Późno wieczorem dn. 23 września r. ba

policeja zatrzymała przy ul. Rokicińskiej Szosie duży parokonnny wóz naładowany skórą. Jak się okazało, wóz został naładowany w stodole sołtysa Jeske, zamieszkałego przy samej st. kol. Widzew. Ekspedjował go żyd, który przy zastrzymaniu furmanki zbiegł. (4)

— Stosunki sanitarne.

Stosunki sanitarne prawie we wszystkich kamienicach domach i t. p. są niżej krytyki.

Wystarczy zaglądnąć na którekolwiek podwórko, do którego egolwiek ustępu.

Okropnie a tyfus wzmaga się. Mówią zaś że za czasów okupacji policja miała prawo zaglądania w tym celu na podwórza. co bardzo zachęcało pp. gośpodarzy i lokatorów do przestępków.

Zdałoby się to nareszcie i u nas,

— Skutki nieopatrznej ustawy.

(k) W skutek zaniedbania konserwacji do mu znów sufit spadł na głowy lokatorów w domu pod Nr 122 przy ul. Rokicińskiej. Pogotowie ratunkowe opatrzyło poranioną pod gruzami 24 letnią lokatorkę, Franciszkę Rychter.

— Awantura w restauracji.

(k) W restauracji hotelu "Savoy" oficerowie pobili i spoliczkwali urzędnika, 38 letniego Alfreda Prusaka, któremu doraźnie pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe. Władze wojskowe powinny włączyć w tą sprawę. (7)

Komunikaty

Zarząd Stowarzyszenia Techników zawiadamia swych członków o śmierci swego długoletniego nieodżałowanego kolegi ś. p. Leona Koźmińskiego i wzywa wszystkich kolegów do przyjęcia udziału zarówno w nabożeństwie żałobnym jak w pogrzebie. Członkowie zarządu proszeni są o zebranie się na półgodziny przed pogrzebem t. j. o 2.30 w lokalu Stowarzyszenia.

Pragnąc uczcić pamięć i zasługi zmarłego, Zarząd Stow. postanowił zamiast wieńca na trumnę złożyć mk. 10 000 na fundusz imienia ś. p. L. Koźmińskiego przy Łódzkiej Szkole Rzemiosł, powstanie i rozwój której były w znacznej mierze zasługą zmarłego. Jednocześnie Zarząd Stow. wzywa kolegów, pragnących uczcić pamięć zmarłego o skł

anie ofiar na wyżej wymieniony cel w Se u. tarjacio Stowarzyszen a.

Z Pomorza.

— Nastroje ludności.

Zebrani członkowie tow. samodz. kuców polaków na Wejherowo i powiat, na zebraniu miesięcznym w dniu 8. 9. 1921 r. powzięli następującą rezolucję w sprawie sprzedaży (majątku ziemskiego Małw Kack senatorowi (żydowi) Jewelow k'emu z Gdańska.

1) Protesiuemy i oburzamy się na nie dopatrzenie danych władz, że dopuściły do zażyczenia jednego z najbiedniejszych i najlepszych majątków na wybrzeżu i Kaszubach Dlaczego nie użyły władze prawa pierwokupu? 2) Protestujemy przeciwko nabyciu majątku ziemskiego przez żyda, członka narodu nam wrogo i nieprzyjaźnie usposobionego, który dąży do ruiny Ojczyzny naszej.—

3) Protestujemy, ażeby w sercu ziemi Kaszubskiej panoszył się żyd i tworzył w przyrodzie leśnictwo żydowskie.—

4) Wzywamy i prosimy rząd i dane czynniki, ażeby sprawę sprzedaży i kupna rozstrzygnęły i nie dopuściły do przwłaszczenia majątku ziemskiego, leżącego na wybrzeżu, przez żyda który chce tylko drogę żydostwu utworować do polaci kraju, w której go niema.—

Zgadzamy się na sprzedaż ziemi prawowitemu Gdańszczanowi, lecz nie żydowi, który jest wrogiem Ojczyzny naszej, kościoła i rozwoju handlowego i przemysłowego.—

Z Mieszek.

— Dzień szkoły powszechnej.

W niedzielę dnia 25 września rb, o godz. 1 i pół pp. odbył się w Mieszkach na rynku przed kościołem wiec poświęcony sprawie szkoły powszechnej. Przemawia: z ramienia oddziału Zw. P.N.S.P. prezes tegoż p. H. Ochędalski nauczyciel z Wiskitna. Po przemówieniu uchwalono szereg rezolucji.

Z okazji odpustu ludności na wiecu było bardzo dużo.

Ofiary

- Na „Czerwony Krzyż”
- Stefan Lisowski jako karę mk. 500.
- Julja Rutkowska w sprawie karnej 522 | 21 r. mk. 300.
- Remiza K. E. Ł. mk. 50
- W rocznicę śmierci ś. p. Romana Zarzyckiego — matka, siostra i bracia mk. 1000.
- Aizenberg mk. 200.
- Bezimiennie mk. 100.

KIRMAN DYWANY

W dużym wyborze. Całe urządzenia pokojów jak również pojedyncze sztuki najtaniej kupić można Skład Mebli

Bielkowska 44 115 i p. front Meble Biurowe (20:0K)

Potrzebni chłopcy z kaucją, do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się do Rozwoju. 3217B

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe (LOMBARD)

ul. Zachodnia 31,

zawiadamia że przyjmuje do komisowej sprzedaży z wolnej ręki, bądź z publicznej licytacji złoto, srebro, platery, ubrania, obuwie i towary. Sprzedaż odbywać się będzie w parterowym, frontowym lokalu przy ul. Zachod. 31. 3160m

Naczelnym lekarz kasy Chorych

Dr. Henryk Kluszyński

przeniósł się z Cieszyna do Łodzi ul. Miłosa 35 i przyjmuje od 5-8 wiecz. w chorobach wewnętrznych i kobiecych (2932K)

Kupuje meble

dywany i maszyny do szycia futra garderobę i sprzęt domowe A. WAJCMAN Dzielna 19 w sklepie.

I nauzę ci! kupować towary p. t. „Najtańsze Źródło”

Dzielna 34.

Tow. białe Bostony
 madepolamy Szewioly
 purpury Sukna
 płócienka Korty
 różne caigi Barchony
 „cnustki Flanel.
 podszełka Sion
 satyny Pończochy
 Specjalne ceny dla kooperatywa i Hurtowni.

Z powodu wyjazdu oddam w dzierżawę na kilka lat

pięć mórg ziemi

w Łodzi. Reflektanci zechcą złożyć adres swój w adm. Rozwoju pod lit. „A 100” 3231B

Kasjer

potrzebny do wypłat i robienia listy robotniczej do poważnego Tow. Akc. Oferty „B. W. 21” 3202B

Dr. Artur Banasz, urolog.

(Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych, chron. rzeza czka)

przyjmuje od g. 5 do 7. Mioduski 11. 2051-K-6

Dr. K. Kozłowski

choroby oczu
 przyjmuje od g. 6-7
 Piotrkowska 103. (8 63W)

Tokarnię

używaną ciężką metrową wysaką z moskiew, poszukuję. Oferty z ceną i szczegółami pod „Tokarnia” w Rozwoju. 3201P

POWROCIŁ

D-r Wobjuski

Choroby uszu nosa i gardła
 przyjmuję od 10 - do 12 i 4 - 6. Piotrkowska 121 3228P

U. ALTENBERGER

OCZELNIANA CI

choroby nosa, gardła, uszu
 od 10½ - 11½ i od 4½ - 7 wiecz.

O. Kociński i A. Hauk, inż.
Łódź, Włoczańska 139
Fabryka wyrobów metalowych,
budowa maszyn, naczyń specjalnych, kołków dla przemysłu chemicznego i t. p.
PĘDNIĘ. Wszelkiego rodzaju instalacje dla fabryk i domów w zakresie specjalności.
Ogrzewanie centralne za pomocą wody i pary.
WOJSCOWI i kanalizacja. INSTALACJE elektryczne.
Spawanie, montaż i reperacje. 3174B

Fortepiany i pianina
w dobrym stanie kupuje i płaci najwyższą cenę
Skład fortepianów i pianin
Karol Koischwitz.
Moniuszki 2. (3776K)

Futrzanane roboty przyjmuję specjalność: solidnie, punktualnie wykonanie
Bakiera na opsch do sprzedania.
I Potrkowska 53 m. 33.
prawa oficyna 2-gie wejście 1-sze piętro. (327K2)

Krakowski Kurs Naukowy „MATURA”
oddział w Łodzi, w gimn. Gdańska 31,
pod fachowym kierownictwem WP. Prof. D-ra T. ZAPALY
godz. urzędowe od 4-6 po południu,
(z wyjątkiem niedziel i świąt)
Nowe kursa maturalne, gimnazjalne, realne i seminarjalne, jednoroczny i dwuletni otwarte zostają w najbliższych dniach. Kursy zbiorowe w miejscu. Dla zamiejscowych i PP. Urzędników kursy pisemne. Wpisy przyjmuje kierownik fachowy do 5 października b. r. Ilość osób ograniczona. Informacje bezpłatne. (3273B)

KONKURS.

Związek Pracowników Administracji Gminnej powiatu Brzezińskiego ogłasza konkurs na posady pomocników Sekretarzy gmin. Wiek — lat 17 - 20, kawalerowie. Wynagrodzenie od 10 do 15 tysięcy marek miesięcznie oraz mieszkanie, opał i świadczenie w naturze. Podania wraz z odpisami świadectw szkolnych i życiorysami należy składać do Urzędu Gminy Lipiny, poczta Brzeziny. Wykształcenie wymagane co najmniej klasowe. Podania bez odpowiedzi należy uważać za nieuwzględnione. (222B)

Choroby skórne i weneryczne (niemiec)
Dr. Lewkowiec
KONSIANTYŃSKA 12.
od 9-1 i od 6-8 Panie 5-6 3229B
Poszukiwany jest czysty ładny pokój dla bezdziałelnego małżeństwa z izraelitów bez używalności kuchni cena nie stanowi Oferty do administracji suo JM 17 2512-
Kobieta starsza chce wa porz. do owa dzieci zaraz Gra bowa 8 Gospodarz 2335-2
Potrzebny czeładnik szewski na robotę tarczową Dworaka 27 front Białyn 2495-2
Propony potrzebny do termna Oria 25 stolarnia 2356-3
Przyjmy any pies lukuksjer dla ay czarne lary popaony do odczucia za zwrotem kosztów Qucernatorska 39 m 28 250-3
Możeszcie z wykształceniem M poszukuje posady na chętniej w domu kanielowym lub pędycy Oferty pod Pasal a 3332-2

Pies czystej rasy wliczej 9 m e sicy do sprzedania. Wiado- mość Zgierz Zakręt 17 Berewi- czowa co dr dz 2314-2
Potrzebny jest pomocnik do gospodarstwa (eko- nom) samotny z całodziennym utrzymaniem Oferty pod „Ekonom” składać w Rozwoju. 2232-1
Potrzebna dziewczynka do wszystkiego Dzielna 33. Restauracja. 2290-3
Ważną rolę przy utrzymaniu A w w Redakcji niniejszego pis- ma co dr dz 2291-5
Zagubiona sukka moiryngowa- ta rasy buldog uszy dłu- gie ogon obciety odprowa- dzie na ul. Złota 2 za wy- nagrodzeniem. 2278-3
Postupam i tutro damskie do sprzedania ul. Słowiańska 6 m 28 245-3
Przygotowała się kocha dużo odebrać można Ekierta Nr. 10 Hłwy. 2274-3

Książki 80 utworów Wagnera Chopina Mozarta na forte- pian (jako szkoła) samouczki, różne de dla za bezcałkowo wy Główna 55 2184-1
Ostapie 4 pokoje z kuchnią w 66 miescu z meblami Oferty w Rozwoju sub „Miesz- kania” co dr dz. 2270-2
Skradziono srebrną bielizę z siem- na plano nad okiem wabi się Sady prozę odarować się za wynagrodzeniem Włoczań- ska 79 m 5 27-5
3 pokoje do wynajęcia Aick santryjska 34 m 9. 2280-1
Kupię dom bez posreśnictwa w zaplate do 4 milionów blisko Piotrkowskiej Oferty nadesłać do Rozwoju pod Dom. 2257-4
Ostrożnie z kapralem przyniósł piasek do przerobienia lecz do złoty nie doszło skradł por- tfeł 12 tysięcy marek paszport niemiecki wydany w Łodzi i lo- terje 5 klasy 4574 oaly los 71,63 pół losa i różne dokumen- ty na imię Józefa Wojciechow- skiego Główna 21. 2281-3
Poszukuję salepu z mieszka- nym z zamieszka prywatnego trzech pokój St. Zarzewska 25 fr. wzylerka co 2 dz 2317-5
Przybiłak się mały piesek z obciętym ogonkiem odebrę można Młynarska 31 Krakow- ska. 2311-5
Potrzebny młody człowiek z ia- dnym charakterem pisma do kancelarii Rejenta Oferty pro- szę składać w Rozwoju pod „Pracownik” 2254-1
Dla policantów i wojskowych ważne: brauning syst. hispań- ski kalib 7 z nianienie na mniej- szy Zamiesz 24 m 44 2185-1
Prawiącie do spółki przemy- słowej lub handlowej z kapi- tałem do 2 milionów Szezęście we oferty nadsyłać na Rozwój pod Kao tal 2258-3
Potrzebna służąca do wszyst- kiego Wadomość Główna 5 m 8 co d dz. 2186-3
Mode uszuczenie małżeństwo M poszukuje pokoju umeblowa- ne Oferty do Rozwoju pod 2185-5
Pani na gimnazjalka Lon- ska poszukuje pokoju a za le. Oferty sub „Londyńska” 2185-2
Pasazystka dyplomowana przy- jmuje na masaż, gimnastykę leczniczą szwedzką Kihńskiego 77. co 2 dz. 2182-4
Zamienię 3 pokoje z kuchnią w Łodzi na 2 pokoje z kuch- nią w Warszawie Oferty „Roz- wój” „Szybro” 2211-2
Zdolna pana poszukuje szycia w magazynie lub w sklepie Oferty składać do Rozwoju dla „MH” 2259-2
Potrębne zdolne podręczne i uczennice do pracowai suk- kien oraz dzecieczyna do posia- gi Zachodnia 51 Popielska. 2127-2
Tokarz slusarz na fotele dentys- tyczne, tapicer i uczniu do slusarni i lakterai, potrzebni za- raz ul. Miła Nr 6 (obok Rzgow- skiej Nr 53) 2240-1
Uczeń 4 klasy pragmie objeć posadę praktykanta biurowe- go lub w kupieciwie. Informa- cje u adw. Lasockiego. Łódź Kościuszki 11. 2216-1

Kupie aparat fotograficzny K 1834 dekoracje przez prz- rządu fotograficzne Oferty Ro- kichska 31 m. 54 Isokiewiec. 2181-4
Zagubiona dokumenty
Andrzej Michał Główna 17
Zgubił paszport rosyjski wy- dany z magistrata m. Łodzi 18 stycznia 1937 r. N 128 2249-2
Oswald Kary zagubił kartę po- obytu wydaną w Łodzi Ns 11052 Nowo Pabjanicka 42 -2
Tsenbaum Mendel zagubił kar- te bezterminowego urlopu wy- daną w Łodzi 2242-3
Zagubiał paszport polski wyda- ny w Łodzi na imię Helenu Terchan ul. Rzgowska 90 2244-3
Likierman Helena zgubiła pasz- port polski wydany w Łodzi wraz z legitymacją awrowizacyj- ną na imię Józefa Likiermana 2227-3
Polski Tomasz zamieszkały przy ul. Marysińskiej 18 zagubił dokumenty paszport niemiecki wydany w Łodzi kartę naltową książkę związkową i cztary kwi- ty na koks wydane przez Gazow- nie Miejską. Znalazce uprasza się o zwrot do Zarządu Gazowni Miejskich 2228-3
Zagubiał paszport rosyjski na imię Stanisława Skórnyńskiego wydany w Łodzi 2228-3
Genowefa Rosiak zgubiła dowód osobisty wydany przez kome- dę policji m. Łodzi Trauguta N11 2229-3
Sadowska Leokadja Kon- stantynowska 104 zagu- biła paszport rosyjski wyda- ny w Mińsku w-3
Luczak Stefan zagubił kar- te bezterminowego urlo- pu wydaną w P. K. U. w Ło- dzi 2223-3
Matuszewski Bolesław za- gubił kartę beztermino-wego urlopu wyd. w Kiel- cach 2221-2
Filozof Moszek zgubił kar- te bezterminowego urlo- pu i paszport niemiecki wy- dany w Łodzi 2231-2
Boim Izrael Pańska 24 za- gubił tymczasowy do- wód osobisty wydany w Ło- dzi 2210-2
Zisman Kryształ zagubił paszport niemiecki wy- dany w Łodzi 2216-3
Juljanne Bricze zgubiła kar- te paszportową wydaną 2218-3
Luchniak Marianna zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2234-5
Maniecki Franciszek Zielona 9 zagubił paszport niemiec- ki wydany w Łodzi 2261-3
Domska Władysława zagubiła kartę naltową wydaną w Ło- dzi. 2265-5 w
Stanislawa Girubowska zagubi- la paszport niemiecki wyda- ny w Łodzi 2252-3 w
Maudel Regendaum zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2209-3 w
Kustosik Jan zagubił kartę od- roczenia byaana w P. K. U. 2253-3 w

Stefania Janiak zagubiła pasz- port niemiecki wydany w Ło- dzi 2214-3
Helena Radziejewska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2214-3
Włodzisław Włodzisław zagubił tymczasowy i awrowizacyj- ny wydane w P. K. U. w Łodzi i powitowanie na rzecz charbo- we świadectwo wójscy jazdy Nr. 2512 B-ci. Cygelsberg 2270-5 w
Józefowi Pike skradziono poz- wolenie na fuzję, kartę zwol- nienia z wojska oraz metrykę i paszport na imię Stefani Kuc- charskiej metryka wydana w Pabjanicach w parafii św. Mate- asza paszport wydany w Toru- niu. 2242-3 w
Franciszek Olejniczak zagubił paszport niemiecki i kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. Kutno 2216-3
Zagubiał rodziny paszport na 5 osób na imię Jana Franc- szki, Weroniki, Stefani, Stefani Michalaków wydaną w Piztur 2207-5
Michalowiec Dina zagubiła legi- tymację awrowizacyjną na 6 osób 2251-1
Włosinska Leokadja Piotrkow- ska 84 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2202-3
Przecińska Helena Lutomińska 7 Bałuty zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2207-5
Szybel Janina Nowaka 4 Bałuty zagubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi 2205-5
Nawrocki Franciszek Katna 60 zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Tyniec 2287-5
Meamann Otylja Nowo - Zarzew- ska 23 zagubiła dowód oso- bisty wydany w Łodzi 2275-3
Piasicka Józefa Nowaka 21 zagubiła kartę w g- łową 2318-1
Wajs Adolf Lutomińska 19 zagubił paszport nie- miecki wydany w Łodzi metrykę urodzenia oraz kar- te bezterminowego urlopu wyd w Łodzi 2315-3
Skradziono różne rzeczy przy- tem paszport na imię Jan Celmer i kartę urlopu- wną wydaną w P. K. U. w Ło- dzi 2276-3
Mamecki Franciszek Żelaz- na 9 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2387-3
Zgubiono kwic na makę dla robotników firmy B. A. Geiksmann wyd. przez magistrat m. Łodzi, kwic unieważniony, uprasza się o zwrot takowego w biurze fabryki ul. Cudańska 9 2299-3
Skradziono portfel zawier- jący paszporty polski wyd. z Sosnowca na imię Jozefa Borowika i Jozef Baryły oraz książki związkowe. 2320-4
Zasada Władysława Rzgow- ka 2 Chojny zagubił kartę bezterminowego urlo- pu wydaną w Łodzi 2301-4

